

Gazeta Teatralna

Nr 94

6 listopada 2022

Centrum Kultury *Muxa*



Inteligenci w Lubinie

Miło myśleć, że jesteśmy inteligentni, czytani, świadomi, prawda? Czy tacy faktycznie jesteśmy? Jak nas postrzegają inni? Ile hipokryzji jest w naszym zachowaniu wobec deklarowanych wartości? Jakie pobudki nami kierują, jak

zaciekle jesteśmy gotowi bronić naszych zasad i moralności? I czy w ogóle jesteśmy do tego skłonni? Za jaką cenę? Dużo pytań, a na niektóre nigdy nie uda nam się odpowiedzieć. Pozostaną zawieszone w przestrzeni naszego umysłu. Pewne



fol. Przemek Jendroska

tematy wypieramy, niektóre traktujemy powierzchownie, używając ich jak sloganów. Chcielibyśmy być tacy, na jakich się kreujemy. Problem dotyczy wszystkich stron i światów - niezależnie, czy bliżej nam do prawej czy lewej strony. Marek Modzelewski w swoim tekście pokazuje, jak bardzo świat, w którym żyjemy komplikuje relacje międzyludzkie. Czy możemy się przed tym obronić? Sztuka jest lustrem, w którym niechętnie się przeglądamy, ale które jest potrzebne, żebyśmy nabrali pokory. Autor scenariusza jest bardziej bezwzględny dla tych, którzy mają dawać przykład, a sięją tylko fałsz. „Inteligenci” w reżyserii dyrektora Teatru Śląskiego w Katowicach, Roberta Talarczyka są po trosze odpowiedzią na te wszystkie pytania zadane na początku i rodzą kolejne. Bę-

Do zobaczenia
na kolejnym spektaklu:
„Inteligenci”
Teatr Śląski - Katowice



dziemy się wiercić w fotelach. Tytuł na nasze czasy obowiązkowy. Już 13 listopada w Lubinie. Zapraszamy!

Gabriela Donczew

Promieniująca dziewczyna

Niebawem czeka nas kolejna odsłona Teatru Papahema, który w ubiegłym roku zachwycił nas sztuką „Gallery of modern heART”, ożywiając znane obrazy i ukazując ich mniej oczywiste oblicza.

Teatr tworzą młodzi, zdolni artyści, którzy poprzez sztukę chcą przekazać swoją wrażliwość, skomentować rzeczywistość i edukować. Działają od 2014 r. i od tego czasu mają na swoim koncie liczne współprace zarówno z twórcami, jak i instytucjami i teatrami w całej Polsce, m. in. Białymstoku, Warszawie i Częstochowie. Teatr tworzą Paulina Moś, Helena Radzikowska, Paweł Rutkowski i Mateusz Trzmiel. Już 17 listopada o godz. 19:00 w ich wykonaniu zobaczymy „Skłodowska. Radium Girl”.

Nie będzie to klasyczna opowieść o słynnej chemiczce, zdobywczyni Nobla (niejednemu!), o Marii, kobiecie - micie, kobiecie - symbolu. W przedstawieniu jej osoba, jej życie stają się pretekstem do poruszenia kwestii szeroko rozumianej wolności, respektowania praw kobiet, wieloaspektowego przekraczania własnych granic, naruszania prywatności osób publicznych, przerostu ego i ambicji, a także, przynależnej systemowi edukacji, tendencji do zamykania ludzkiego życia w banalnych formułkach. Będzie to niewątpliwie uczta dla tych, którzy w teatrze poszukują oryginalnej, ciekawej formy i treści, która zostaje w głowie na dłużej, prowokując do rozmów.

Gabriela Donczew



fol. Bartek Warzecha



fol. W.Korpusik

„A to Polska właśnie”

Pierwotna nazwa zespołu to Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk” i - po „Mazowszu” - był to drugi państwowy zespół o takim charakterze w Polsce. Jego założycielem i dyrektorem artystycznym był profesor Stanisław Hadyna - syn śląskiego nauczyciela muzyki i znanego „zbieracza” pieśni ludowych. Pozostając od dzieciństwa pod urokiem świata legendy i fantazji zamkniętego w pieśniach i tańcach ziemi śląskiej, postanowił założyć zespół, który oddałby całe bogactwo i oryginalność śląskiego folkloru. Na siedzibę Zespołu przeznaczono zamek w Koszęcinie. Pierwszy oficjalny występ „Śląska” odbył się jesienią 1954 r. w Warszawie. Ambicją Zespołu jest prezentowa-

nie wielowiekowego folkloru śląskiego, który mimo występowania na olbrzymim zróżnicowanym terenie zachowuje swoiste, jemu tylko właściwe oblicze. Składają się na to charakterystyczne rytmy, zwroty, melodyczne tematy i teksty poszczególnych pieśni.

10 listopada o godz. 19:00 będziemy mogli obejrzeć widowisko muzyczne pt. „A to Polska właśnie” ukazujące piękno kultury narodowej. Całokształt koncertu stanowią ludowe pieśni i tańce charakterystyczne dla poszczególnych regionów Polski. Dynamika przedstawienia i barwne kostiumy tworzą widowisko, które przynosi widza w świat malowniczej kultury ludowej. Serdecznie zapraszamy - są jeszcze dostępne bilety. KH

Mój Festiwal

Za nami XXV edycja Dolnośląskiego Festiwalu Nauki. W tym roku odwiedziło nas 4668 osób. „Muza” już po raz dziesiąty gościła uczestników tego wydarzenia. W związku z jubileuszem 25-lecia DFN-u ogłosiliśmy konkurs plastyczny na projekt plakatu pn. „Mój Festiwal” skierowany do dzieci i młodzieży z powiatu lubińskiego. Nadesłano 49 prac. Nagrodę Główną otrzymała Zuzanna Gątkowska z Lubina (uczenica klasy VI). Wystawa wszystkich prac konkursowych znajduje się w Galerii na piętrze Centrum Kultury „Muza” (obok sali kameralnej). Można ją oglądać do 15 listopada br.

RED



Kino „Muza” poleca!

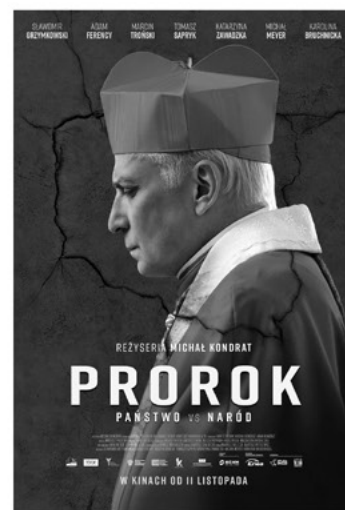
Postać kardynała Stefana Wyszyńskiego pojawiała się już kilkakrotnie w filmach fabularnych i dokumentalnych. W 2000 r. miał premierę film „Prymas - trzy lata z tysiąca”, w którego wcielił się Andrzej Seweryn. Rok temu na ekranach polskich kin gościł film „Wyszyński - zemsta czy przebaczenie”, który przedstawiał wojenne losy porucznika Stefana Wyszyńskiego - przyszłego kardynała (w tej roli Ksawery Szlenkier).

Najnowsza filmowa propozycja to historia prymasa, przywódcy duchowego i wizjonera, który pertraktuje z władzami komunistycznymi, by wy-

negocjować więcej praw dla Kościoła i uciemzonego narodu. Pozorne porozumienie zmienia się w cichą wojnę, walkę o wolność religijną i godność człowieka. Film przedstawi ciekawe wątki z życia Kardynała Stefana Wyszyńskiego na tle ważnych dla Polski wydarzeń historycznych. Pokaże człowieka, który nie boi się rozmawiać z dążącymi do zniszczenia Kościoła komunistami, a jednocześnie człowieka wiary, który widzi dalej niż jego przeciwnicy. To właśnie on dostrzegł Karola Wojtyłę, który na jego wniosek zostanie mianowany biskupem pomocniczym Krakowa. Rząd

wszelkimi metodami próbuje zniszczyć prymasa wraz z jego wiernymi, dążąc do całkowitej ateizacji kraju. W tym celu rozpoczyna akcję o kryptonimie „Prorok”, zrzeszając setki agentów, którzy będą śledzić każdy krok Prymasa. Gabinetowe dialogi Prymasa z Gomułką i Cyrankiewiczem, które znalazły się w filmie, są oparte na stenogramach sporządzonych przez SB dzięki zainstalowanym podsłuchom.

Reżyser Michał Kondrat („Czyścić”, „Dwie korony”, „Miłość i miłosierdzie”) tak wspomina wybór Sławomira Grzymkowskiego na odtwórcę roli tytułowej: „To aktor zaproponowany przez scenarzystkę Katarzynę Bogucką. Zadzwoniła do mnie w trakcie spektaklu z jego udziałem i powiedziała: „Michał, mamy Wyszyńskiego!”. Podszedłem do sprawy na chłodno, ponieważ jestem zdania, że na główne role trzeba zrobić casting i zobaczyć wielu aktorów, zanim wybierze się właściwego. Na pierwszym spotkaniu okazało się jednak, że Sła-



wek jest strzałem w dziesiątkę”. W pozostałych rolach zobaczymy m. in. Adama Ferency jako Władysława Gomułkę i Marcina Trońskiego jako Józefa Cyrankiewicza.

Zapraszamy do kina w dniach 11 - 24 listopada. Bilety: 17 zł (ulgowy), 20 zł (normalny), posiadacze Karty Dużej Rodziny oraz bilety grupowe - 14 zł. Godziny seansów na www.ckmuza.eu. BK

